

# GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI



Zwiastuny Bożego Narodzenia.

Na placach miast ukazały się stopy choinek, ku uciechu dlaty i starszych. W wielu miastach Zachodniej Europy na placach publicznych bywają ubierane i pięknie iluminowane tradycyjne choinki, przyczyniając się do wytworzenia świątecznej atmosfery na ulicach miast.

## Niemcy na rozstajnych drogach

Upadek rządu niemieckiego nazajutrz po odniesieniu bezsprzecznych sukcesów na polu polityki zagranicznej, mógł w pierwszej chwili robić wrażenie czegoś nieoczekiwanego. P. Stresemann wrócił z Genewy hojnie obdanowany i naród niemiecki ma wszelkie powody poczucia się do obywatelów wdzięczności względem dyplomaty, któremu udało się uczynić szeroki wyłom w Traktacie Wersalskim.

Trzeba jednakże w ocenianiu tego, co zaszło, wziąć pod uwagę, że już od dłuższego czasu zanosilo się w Niemczech na kryzys i że jeżeli wcześniej nie doszło do przesilenia, to tylko dlatego, że parlament chciał p. Stresemanna nowi dać sposobność i możliwość bronienia na terenie genezymskim, w jak najłepszych warunkach, interesów niemieckich. Parlament niemiecki doskonale sobie zdawał sprawę z zaufania, z jakiego odnosił się do p. Stresemanna i istniejącego rządu p. Brianda i inni dyplomaci zachodnio europejscy i rozumiał, że przedwcześnie wywołanie przesilenia mogłoby się odbić w niekorzystny sposób na rokowańach.

P. Stresemann pojechał więc do Genewy. Wyzyskując zresztą obawy p. Brianda i sir Austena Chamberlina, przed dojściem do władzy w Niemczech rządu nacjonalistycznego, groząc swoją dymisją, i niekrońkowania nie szły po jego myśli, uzyskał koniec końców wszystko to, do czego, rozsądnie rzeczy biorąc, mógł w danej chwili pretendować. Z tą chwilą jednak powody, które gabinet p. Brianda i Stresemanna utrzymywały przy władzy, przestały istnieć i niemiłymi, one przesilenie musiało wybuchnąć.

Sytuacja obalającego obecnie gabinetu była bowiem od samego początku bardzo trudna. Opierał się on na mniejszości parlamentarnej i uzyskiwał poparcie to socjaldemokracji, to nacjonalistów, zależnie od tego, czy chodziło o kwestie, związane z polityką zagraniczną, czy też o sprawy wewnętrzne. Kanclerz Marx operował nadzwyczajnie zresztą, ale oczywiście jest rzeczą, że stosowana przez niego ekwilibrystyka parlamentarna nie jest systemem rządzenia na dłuższą metę.

Wytworzenie stałej większości napaotyka jednak w parlamencie niemieckim na bardzo poważne trudności.

Istnieją dwie możliwe koncepcje: jedna z nich polega na wciągnięciu do koalicji socjalistów, a druga na szukaniu oparcia u stronniactw prawicowych. Kanclerz Marx był zawsze zwolennikiem rozszerzenia koalicji w stronę lewicę, ale koncepcja ta napotykała za-

wsze na przeszkody, że względu na trudne położenie, w jakiemby się bez względu znalazła socjaldemokracja niemiecka, o jejby przystąpieniu do koalicji, noszącej charakter mieszczańskich. Partja socjalistyczna, która utraciła już wierte ze swych wpływów na rzecz komunistów, liczy się bowiem z nastrojami, panującymi wśród mas wyborczych i nie mogła się zdobyć na wzięcie na siebie jakiegokolwiek odpowiedzialności.

Jest zupełnie jasną rzeczą, że likwidacja bezrobocia, oraz poprawa ciężkich warunków, w jakich znajdują się robotnicy niemieccy, nie da się przeprowadzić z dnia na dzień i że powrót do normalnych stosunków wymaga wyjątkowej pracy i dłuższego czasu. Socjaliści niemieccy z pewnością to rozumiają, ale, że względu na konkurencję komunistów, nie mogli się dotychczas zdecydować na zerwanie z demagogią i utratą punkt korzyści, które im daje z partyjnego punktu widzenia ich opozycyjne stanowisko.

Koncepcja oparcia się o nacjonalistów jest o tyle trudna do urzeczywistnienia, że żaden rząd niemiecki nie może dzisiaj jeszcze przestać się liczyć z opinią zagranicy i stosować, propagowaną przez prawicę niemiecką, politykę jawnego przeciwstawiania się idea-

jom pokojowym. Dyplomacja niemiecka ma przed sobą cały szereg jeszcze zadań, które nie zostają dotychczas urzeczywistnione.

Trudno przypuścić, aby tak realni politycy, jak Niemcy, chcieli rezygnować z taktyki, która im wiele korzyści już przyniosła i z pewnością jeszcze przyniesie.

Położenie parlamentarne tem się jeszcze skomplikowało, że powstały pewne różnice zdań, nawet wśród istniejącej koalicji mniejszości. Były one, zresztą bezpośrednim powodem obecnego przesilenia. Chodziło o prze prowadzenie w Reichswehrze pewnych reform, mających jej nadać charakter czysto republikański. Projekt reform uzgodniony został między socjalistami, demokratami i centrum, ale nie znalazł uznania wśród ludowców, a więc stron nictwa, do którego należy p. Stresemann. Jeden z przywódców tej partji wystąpił nawet w Instertburgu z gwałtowną mową przeciwko protegowanym reformom, które kilka dni temu posel Scheidemann tak przekonywująco uzasadniał.

Bardzo trudno jest, oczywiście przewidzieć, jak się w danych warunkach przesilenie rozwiąże.

System dotychczasowy utrzymać się nie da, a z drugiej strony jest zupełnie oczywistą rzeczą, że o ile socjaliści w dalszym ciągu stosować będą taktykę unikania odpowiedzialności, to nacjonalisci wejdą do koalicji rządowej i staną się panami położenia. Ta ewentualność nie pozostanie, być może, bez wpływu na socjalistów, którzy doskonale muszą sobie zdać sprawę, że oznaczałoby to poważne niebezpieczeństwo dla republikańskiej formy rządów.

Pewną ewolucją w taktyce, a nawet pojęciach socjaldemokratów już się zaznaczyła. Mowa Scheidemanna, która była ostrą krytyką zbrojeń niemieckich i przygotowań odwetowych, nie spotkała się z przychylnym przyjęciem i nawet wśród demokratów i mogła stanowić przeszkodę przyszłego porozumienia. Ze strony socjaldemokratycznej zdementowano też jej treść, usiłując ją przedstawić jako demonstrację i osłabić to wrażenie, jakie wywołała. Jest to dowodem, że socjaliści pragną przygotować teren dla przyszłej koalicji centro-lewowej i że być może, zdecydują się wreszcie na zerwanie z krótkowzroczną polityką liczenia się tylko z nastrojami mas wyborczych.

K. L.

## TYTONIOWE i WÓDCZANE

książki dla p. p. Restauratorów, oraz deklaracje do nabycia w sklepie

„GOŃCA” II Aleja Nr 29. Telefon 59.

niectwem kościelnym i w harmonji z władzami państwowymi, podkreślił ks. Prymas, aby rząd ze swej strony otoczył Kościół katolicki szczerą opieką i aby władze państwowe w zarządzeniach swoich unikały wszystkiego, co by mogło katolików niepokoić i nieprzychylnie do rządu usposobić. W dalszym ciągu notatki sprzecywowane były sprawy, które ks. Prymas miał przedstawić rządowi w imieniu episkopatu. Od siebie poruszył ks. Prymas sprawę fundacji potulickiej i smoguleckiej i wręczył ministrowi odpowiednią notatkę, przeznaczoną dla premiera.

4) Ks. Prymas wywiązuwając się tak ze swego mandatu, nie wystąpił do rządu żadnego listu, ani o stosunku episkopatu do rządu, ani w sprawie konferencji księży metropolitów. Nie wie ks. Prymas nic o jakimś napięciu między Kościołem a rządem, ani o jakimś rozłamie wśród episkopatu, który w tej chwili smutnego rozbitcia życia narodowego przyswieca przykładem jego niemożności i zgody.

## TELEGRAMY

### Represje rządu Waldemarsa.

Berlin. „Vossische Zeitung” w prywatnym doniesieniu z Kowna potwierdza, iż aresztowanych zostało wielu przywódców zw. zawodowych i mniejszości narodowych. Aresztowania trwają w dalszym ciągu. Szereg urzędników zostało uwolnionych ze służby państwowej. Rozpoczęto reorganizację na wyższych stanowiskach wojskowych. Prasa kierunku rządowego wyzwa ludność do spokoju, zawiadamiając, iż nowy rząd zdecydowany jest zgnieść natychmiast wszelkie niepokoje i ewentualnie strajki, do którego wyzwa Moskwa.

### Separatyści w Kłajpedzie podnoszą głowę?

Wilno. Z Rygi donoszą, że kursują tam pogłoski o zamierzonych ruchach separatystycznych w Kłajpedzie. W związku z tem dokonano tam szeregu aresztowań wśród nacjonalistów niemieckich. Jednak informacje te są mało prawdopodobne, a to przedewszystkiem dlatego, że pułk litewski, stacjonujący w Kłajpedzie, zajął odrazu po przewrocie stanowisko przychylnie wobec nowego rządu, obsadzając niezwłocznie komendanturę i gmachy państwowe.

## Kurja ks. Prymasa Polski o zjeździe biskupów w Warszawie

Poznań. — Wobec sprzecznych wiadomości w związku z konferencją księży metropolitów w Warszawie, stwierdza kurja ks. Prymasa Hłondą:

1) Konferencja księży metropolitów nie ma potrzeby określać i nie określała zasadniczo stanowiska episkopatu wobec rządu, gdyż ten stosunek jest jasno określony nauką Kościoła o władzy państwowej i konkordatem. Na tym punkcie nie było i niema wśród Księżów biskupów różnicy zdań. Zupełnie bezpodstawne są insynuacje prasy, jakoby w łonie episkopatu panowała różnica poglądów co do stosunku episkopatu do stronniactw politycznych. Wytyczną episkopatu jest jedynie łuna kościelna i wzgląd na interesy wiary, oraz prawo i życie Kościoła.

2) Ta sama jedność zaznaczyła się na punkcie taktyki episkopatu na zezwnątrz, gdy np. na konferencji wyłoniło się kilka ważniejszych spraw, które należało omówić i załatwić, zarząd konferencji wydelegował jednomyślnie księdza Prymasa, aby sprawę tę przedstawił p. premierowi. Na mocy tego mandatu ks. Prymas nie mogąc się widzieć z panem premierem, który był wówczas chory, w dniu 6-go grudnia wyłożył stanowisko episkopatu w danych sprawach min. Meysztowiczowi z prośbą, aby je zakomunikował panu premierowi.

3) W ciągu tej rozmowy dał ks. Prymas min. Meysztowiczowi krótkie promemoria, przeznaczone dla premiera, a noszące datę z 2-go grudnia. W notatce tej po wstępnym zaznaczeniu nie złożył woli episkopatu pracownia dla ojczyzny, zgodnie z swoim postan-

Pijcie najlepsze, najwziewsze, najtańsze i najsmaczniejsze

# Piwa Lemoniady

S-ki Akc.

Browaru w Częstochowie dawn. K. Szwece

nagrodzone z ł o t y m medalem Ministerstwa Przemysłu i Handlu.

0223

**Poselstwo sowieckie w Kownie pod strażą policji.**

Ryga. Z Kowna donoszą, że gmach poselstwa sowieckiego w Kownie, w którym jakoby ukrywał się delegat trzeciej międzynarodówki, komunistę litewski Mickiewicz, przybył w celu zorganizowania powstania komunistów, jest strzeżony przez agentów policji politycznej.

**Udział wojskowych w zamachu**

Gdańsk. Według informacji z kół rewolucyjnych Kowna, wybitną rolę w organizowaniu ruchu przewrutowego odegrał szereg oficerów litewskich, którym rząd groził redukcją pensji lub zwolnieniem z posad. Zwłaszcza bardzo energiczny udział w akcji przewrutowej wzięło udział specjalnie kilku zredukowanych generałów.

**300 jeńców chińskich zmarło.**

London. Z Pekinu donoszą, że w czasie transportu 300 kulistów wziętych do niewoli przez chińską armię północną, i przewożonych w otwartych wagonach kolejowych 300 z nich zmarło z powodu mrozu i głodu. Donoszą również, że w szeregu miejscowości Mandżurji i Mongolji wybuchła dzuma, której ofiary padły setki osób.

**Revolucja w Guatemali**

Managua. Prezydent Diaz odrzucił propozycję rządy republiki Guatemali w kierunku pośrednictwa pomiędzy wojskami konserwatywnymi a liberalnymi, uzasadniając odmowę tem, że pośrednictwo takie nie wchodzi zupełnie w rachubę, gdyż rząd obecny uznany jest przez wszystkie większe państwa.

**Wybuch arsenału w Odessie**

Moskwa. Na przedmieściu Odessy nastąpił straszliwy wybuch wojskowego składu materiałów wybuchowych. Czterech żołnierzy poniosło śmierć na miejscu, 18 zostało rannych.

Sledztwo przeprowadzone przez G. P. U. ustaliło, że wybuch był dziełem zamachu.

**Zdobycia bieguna zamordowany w pociągu Rzym-Neapol**

Paryż. — W pociągu pospiesznym Rzym-Neapol zamordowano dawnego komendanta włoskiego statku powietrznego „Norge”, w którym odbył podróż do bieguna północnego. Pomiarzista został zastrzelony z poderżnięciem gardłem. Morderca zatrzymał pociąg i wyskoczył z przedziału.

**Policja zarządziła pościg. Burze śnieżne w Niemczech**

Berlin. Burzy, która nawiedziła wczoraj okolice Dillingen, towarzyszyły wielkie opady śnieżne, które uszkodziły linie telefoniczne i telegraficzne. Telegraficzne połączenie Ulmen i Stuttgart zostało wczoraj przerwane.

**Wojna domowa na Litwie**

**Karabiny maszynowe grają na ulicach Kowna. Oddziały wojska bez dowództwa. Napady na polaków i żydów**

Warszawa. — W ciągu ubiegłej nocy otrzymano cały szereg depesz z Gdańska, Rygi, Moskwy, Berlina i Paryżakcie wszechstronnie oświetlają sytuację na Litwie.

Na Litwie panuje cisza tylko pozorną. Na prowincji lewica rozwija silną agitację. Wodzowie powstania przeciągnęli armię na swoją stronę kłamstwem, twierdząc, że do Kowna przybyli wysłannicy polscy i że komuniści szykują zamach.

Socjaliści organizują zbrojne siły, aby wystąpić na pierwsze wezwanie.

W Kownie, Szawlach, Kłajpedzie i Marjampolu lewicowi agitują w garnizonach, mając nadzieję przeciągnąć na swą stronę oficerów.

Przyjeżdżni z Rygi donoszą, że w Kownie słychać strzelaninę karabinów maszynowych. Aresztowanych lewicowców rozstrzelują, pomimo oficjalnych zaprzeczeń.

Donoszą też o walkach jakie toczą się między zwolennikami starego i nowego rządu w okolicy Marjampolu. Mińskowiec obalonego rządu, spraw wewnętrznych i wojny organizują w Marjampolu akcję przeciwko obecnemu rządowi. Pogranicze na linii Marjampol-Wilkowizki miało się opowiedzieć za dawnym rządem. Druga grupa przeciwników, zamachu rekrutuje

się ze zwolenników zbliżena do Rosji i komunistów. Silny ruch komunistyczny ujawnia się w Szawlach.

Pisma gdańskie stwierdzają, że znaczna część wojsk wypowiedziała się przeciwko rządowi. Waldemarsa, podejmując marsz na Kowno. Władza rządu ogranicza się tylko do Kowna i najbliższych okolic.

Wilno. — Z pogranicza donoszą, iż wczoraj zauważono w kilku punktach oddziały regularnego wojska litewskiego, maszerujące bez dowództwa, w okolicy Jezioros, naprzeciwko Timont Równocześnie nadeszły wiadomości, iż szereg oddziałów regularnych ruszyło traktem z Poniewieża na Towiany w pełnym rychnie, odmawiając oficerom usłuchania rozkazu i powstrzymała się od marszu.

Wilno. — Nadeszły tu niepotwierdzone i niemożliwe do sprawdzenia wiadomości, że w Kownie wybuchły poważne antypolskie rozruchy. Jednocześnie dokonano szeregu zorganizowanych napadów na ludność żydowską. Hasło do tych wystąpień dały przybyłe z prowincji oddziały szaulińskie. Podobno zdejmowano mieszczkę się w centrum Kowna przy ul. Mickiewicza kawiarnię i cukiernię Perkowskię, w której gromadziła się zawsze i licznie ludność polska.

**Polska gotowa do podjęcia stosunków z Litwą.**

Wilno. — Z Rygi donoszą, że posel polski w Rydze konferował wczoraj z litewskimi dyplomatami w sprawie położenia na Litwie. Dyplomaci doszli do wniosku, że o konflikcie polsko-litewskim nawet mowy być nie może. Rząd polski ma być gotów do podjęcia stosunków przyjaznych z rządem Smetony i Waldemarsa i do wydania litwinom jeńców wziętych za wzięńców polskich na Litwie.

**Przed ukonstytuowaniem Rady Finansowej**

Warszawa. Minister skarbu Czechowicz przystąpił obecnie do prac, dotyczących personalnego skompletowania Rady Finansowej. Jak wiadomo, Rada ta składać się będzie z 10 członków, powołanych przez p. Prezydenta Rzeczypospolitej. W tej sprawie p. Prezydent Rzeczypospolitej przyjął na dłuż-

szą delikatną twarzyczkę panny Van Tuyn i podnosił złotiste kedzioriki włosów na jej białym karczku. Craven wpa trywał się w nią z upodobaniem. Na tem tie chłodnym i posępem wydała mu się upostaciowaniem bujnej, gorącej młodości. Mimowolnie prawie, jakby ulegając jakiejś przemożnej sile, ujął jej rękę i zatrzymał w swoich dłońach. Nie usunął ręki i pozostał tak dłuższą chwilę tuż obok siebie miłujący i zadumani. Zaczęło się szybko zmierzchać.

— Wracajmy — szepnęła panna Van Tuyn.

Dochodzili już do gościńca, gdzie czekał na nich samochód, gdy ona odezwała się raptem:

— Jak Adela Sellingsworth rozkoszowałaby się tą wycieczką, gdyby tu była na moim miejscu.

— Lady Sellingsworth! rzekł Craven, jakby zbudzony ze snu. — Skąd ona panu teraz na myśl przyszła?

— Niewiem. Wydało mi się, że wróciła do Londynu. Może przesała mi kłuski swoją z Berkeley Square. Jak długo jej nie było?

— Zdaje mi się, że około pięciu tygodni.

— Ucieszy się pan bardzo, jeżeli wróciła?

— Będzie mi to dosyć obojętne, — odparł niedbale. — Niech pan włoży okrycie, bo robi się coraz zimniej.

Pomógł jej wsiąść do samochodu i pojechał wśród ciemności ku Londynowi.

szej audjencji min. Czechowicza. Skład Rady ma być ustalony w pierwszych dniach stycznia.

**Wielka narada rządu w sprawach polityczno-finansowych**

Warszawa. Wczoraj o godz. 11 w, odbyła się w prezydium Rady ministrów narada z udziałem prezesa Rady ministrów Marsz. Piłsudskiego, wice-premiera Bartla i min. Zaleskiego, poświęcona omówieniu aktualnych zagadnień polityczno-finansowych. Radzie tej przysięgają wielkie znaczenie.

**Nakazano unikać starć ze strażą Polską.**

Wilno. Około południa zauważono, że oddziały litewskiej strazy pogranicznej zostały zdwojone przez przybyłe oddziały policji zwykłej. Nowy rząd wzywał w licznie rozrzuconych odezwach i plakatach żołnierzy, policję i szanślonych znajdujących się na pograniczu do zachowania spokoju i unikania starć ze strażą pograniczną polską.

**Lewica nie uznaje wyboru Smetony**

Wilno. Z Kowna donoszą: Grupa posłów lewicowych nie uznała wyboru prezydenta i marszalka sejmu, twierdząc, że wybór dokonany został wbrew konstytucji, gdyż bez quorum sejmowego. Odpowiednie odezwy ukazały się wśród ludności. Deklaracja prezydenta Smetony, ogłoszona w prasie, przeczy temu twierdzeniu i stwierdza, że wybory te odbyły się w myśl przepisów konstytucji, które głoszą, iż w drugim głosowaniu nowy prezydent musi uzyskać zwykłą większość głosów.

**Stan rzeczy na pograniczu litewskim.**

Wilno. Postawa oddziałów litewskich strazy granicznej jest niewyjaśniona, a ich zachowanie się na naszym pograniczu, gdzie pozostawione są na wielu odcinkach bez dowództwa, jest prowokacyjne. W okolicach Niemenczyzna zauważono skupianie się drobnych oddziałów regularnych wojsk litewskich. W ciągu dnia wczorajszego na pograniczu panował względny spokój. Zauważono, że litewskie oddziały strazy granicznej zostały silnie zdekompletowane na skutek opuszczenia szeregów przez żołnierzy i oficerów.

**Podziękowanie.**

Szanownej p. Ł. Juraszek, przełożonej szkoły rekodziejniejszej i jej uczestnikom jak również pp. Wł. Banasiakównie, M. Pohoreckiej, Kamaszównie, J. Maciejowskiej, Smarzyńskiej za pracę pełną poświęcenia i czynny udział w przedstawieniu na rzecz „Murzyńska” w dn. 19 b. m. Przewielebnemu Duchowieństwu z ks. prałatem B. Wróblewskim na czele i Szan. Redakcji „Głosu” za łaskawą pomoc. p. Piaskowskiej, M. Kasperczakównie, prezesowi Kola Młodzieży druh. Jaguszałkowi i druh. Sucheckim. p. Szydlerowi za łaskawą pomoc i wszystkim Szan. Uczestnikom składa najserdeczniejsze podziękowanie

Sodalicia Klawerjańska.

**IV.**

Nazajutrz, panna Van Tuyn przypomniałszy sobie wrażenie, jakiego doznała wczoraj tam na piaskach, wzięła słuchawkę i zatelefonowała na Berkeley Square. Odpowiedział jej uroczy sty głos kamerdynera, i gdy mu podała swoje nazwisko i zapytała, czy Lady Sellingsworth wróciła, powiadał jej, że jej fordowska mość przyjechała w sobotę wieczorem.

— Proszę powiedzieć jej lordowskiej mości, że jej przyjaciółka panna Van Tuyn odwiedzi ją dziś około piątej po południu — rzekła i położyła słuchawkę.

Z pewnym podnieceniem czekała o znaczonej godzinie. Była bardzo ciekawa, dlaczego Adela wyjechała tak tajemniczo, a bardziej jeszcze gdzie była i czy wróciła zmieniona. Gdy bowiem mówiła Cravenowi o „rezultatatach” miała na myśli przypuszczenie, że Lady Sellingsworth może wrócić tajemniczo odmłodzona.

Taka rzecz była możliwa nawet w jej wieku. Panna Van Tuyn słyszała o wędrujących pięknościach, które wroknęły nagle z horyzontu, a potem wróciły, wyglądając nieprawdopodobnie młodo. Jeśli Adela straciła głowę dla Cravena, to zamtar jej był jasny. Pojechała, aby dzięki postępkom wiedzcy na punkcie kultury wdzięku, odzyskać to, co zdawać się mogło czemś nie do odzyskania, a teraz wróciła gotowa do podjęcia.

(d. c. n.)

**Pociąg spadł z nasypu**

Berlin. Wczoraj przed południem wydarzył się na linii Akwizgran zachód-Laurensburg wypadek kolejowy. Pociąg towarowy o dwóch parowozach zwał się z wysokiego nasypu z zawrotną szybkością. Szkodli materialne są znaczne. 1 osoba została ciężko ranna.

**14 osób utonęło.**

Londyn. Na rzece Hudson w Nowym Jorku z powodu mrozów trwają

**BACZEWSKIEGO WÓDKI**

Perła Mocna  
Starka litewska z żyta  
Starucha  
Żytniówka

**70 ROBERT NICHENS**

**W JESIENI ŻYCIA**

PRZEKLAD z ANGLISKIEGO HAJOTY.

Było to bardzo pięknie; ale pannie Van Tuyn wydało się, że w pewnych chwytach Arabian potrafi być bardzo dojrzałym i bardzo przezornym mężczyzną.

Ale to były wszystko przypuszczenia. A ona coraz intensywniej pragnęła dowiedzieć się prawdy. Kim był właściwie ten człowiek? pytała wciąż sama siebie, nie znajdując odpowiedzi. A w dodatku zażyłość jej z Arabianem zaczęła zwracać uwagę. Aczkolwiek była tak przezorna, że nie pokazywała się razem z nim w bardziej uczęszczanych restauracjach, ani na przechadzkach po West Gond, jednak i ci owi spotykali ich razem już to wychodzących z pracowni Garstina, już kjedy ją odprowadzał do Claridge i to wystarczało. I dziwna rzecz. Ona która w Paryżu nie sobie z tego nie robiła, że ją wdywano z różnymi artystami lub literatami, na punkcie Arabiana okazywała nadzwyczajną drażliwość. A pochodziło to stąd, że nie o nim pewnego nie wiedziała. Nie dawała jej to spać po nocach. Chwiłami ogarniała ją niemał rozpacz i wtedy mówiła sobie: „Poco ją go poznałam?” A pomimo to czuła, że nie chciałaby uwolnić się od niego. I przypomniała sobie ów artykuł w „Westminster Gazette” o owej sensacyjnej szfice. Instynktownie porów-

nywała siebie z bohaterką. Coś buntowało się w niej na tę myśl, lecz myśl tkwiła. I nie doś na tem. Mężczyzna, który tak bezwiednie opowiadał tamtą kobietę, przywoził jej na pamięć Arabiana. To było oczywiście nonsenssem. Ona, Beryt Van Tuyn, była w tem samem położeniu co tamta, bo i ją pociągał ku sobie mężczyzna, o którym nie nie wiedziała; ale czy podobna było porównywać biednego Arabiana ze zbrodniczym manjakiem?

Wszystko to razem wzięte tak ją rozstrajało, że pewnej niedzieli, kiedy Garstin wyjechał gdzieś na wieś i pozowania nie było, Beryt nie wędzając co z czasem począć i czując potrzebę jakiegoś duchowego wychnienia zatelefonowała do Cravena, proponując mu wycieczkę samochodem za miasto.

Craven zgodził się skwapliwie i cały prawie dzień spędził w Rye, grając w golfa, poczem posilwszy się zabranem z domu zapasami, udał się na piaski Camber, gdzie wsiadłszy z samochodem zapuścili się het ku morzu brodząc po miękkim, głębokim piasku wybrzeża i słuchając szumu fal rozbijających się niezmordowanie o wieczyszą zapórę. ładu, w którą wżerały się z tragicznym niemał uporem.

Oni szli w milczeniu, wsłuchując się w tę groźną tajemniczą, a tak przepiękną muzykę przyrody. Błędnie słoneczną jesienią swowało się zwolna ku opalowej linii widnokręgu nasycający trynową barwą obłoki, dał morską i piaski. Ostry, stony wiatr okrył pur-

# Uwaga! KAPELUSZE Uwaga!

Z okazji świąt Bożego Narodzenia i Nowego Roku

## TÓWARZYSTWO AKCYJNE FABRYKI KAPELUSZY W CZĘSTOCHOWIE

OGRODOWA № 1

poleca w swoim sklepie detalicznym

OGRODOWA № 1

wielki wybór kapeluszy ostatniej mody i okazjnych po cenach bezkonkurencyjnych.

row, udających się na własną rękę do Kowna. Na niektórych odcinkach oddziały te zostały już uzupełnione. — Wszelki ruch lokalny przez granicę polsko-litewską ustał. Wstrzymano wydawanie przepustek, jak również kart przekroczeń dla rolników. Niektóre odcinki opuszczone całkowicie ubiegłej nocy, zostały dziś obsadzone na nowo.

### Zuchwałe włamanie do Banku Dyskontowego w Warszawie.

Warszawa. Onegdaj w godzinach rannych stwierdzono zostało sensacyjne i za krawające na fantastyczną historię — włamanie, dokonane do Banku Dyskontowego w Warszawie przy ulicy Fredry 8. — Służba oraz urzędnicy bankowi spostrzegli, że połączenia alarmowe u drzwi są przerwane, a zamki przy drzwiach zagwożdżone. Wezwano na miejsce służarsza, który stanął bezsilny, wobec czego musiano sprowadzić mechanika z fabryki „Parowóz”, który przy pomocy specjalnego aparatu zdołał otworzyć drzwi wchodowe.

Natychmiast udano się do skarbcza, rozumiejąc, że on tylko mógł być przedmiotem włamania. Równocześnie zawiadomiono o włamaniu dyrekcję banku i władzę policyjną. W skarbczu stwierdzono, że włamywacze, pewni, iż nie będą zaskoczeni, urzędowali jak u siebie w domu. Znaleziono tutaj narzędzia, służące do włamania, kilka butelek alkoholu, resztki jedzenia. Dwie skrytki były otwarte i powyższycane z nich akcje i papiery. Skarbcie główny, w którym znajdowało się krytycznej nocy 300,000 dolarów, był nieharuszony.

W toku śledztwa okazało się, że włamanie nastąpiło za pośrednictwem podkopu. Podkop ten prowadził po przebiegu posiadzi żelazno-betonowej do piwnicy gmachu, w którym mieści się bank, a stamtąd pod kamienicę przez całą szerokość ulicy, aż do sąsiedniej ulicy Nieca tej, czyli na przestrzeni około 250 metrów.

Podkop wykopany był solidnie i wyłożony był deskami i nadawał się do przejścia jednej osoby. Włamywacze urządzili się bardzo wygodnie, bo przez całą długość podkopu przeprowadzili światło elektryczne.

U wylotu podkopu znajdowała się piwnica, wynajęta przed trzema miesiącami na rzekomy magazyn zabawek.

Policeja stwierdziła, że wynajęta ona została przez znanego kaszara i włamywacza — Markiewicza. On to sprowadził przed trzema miesiącami do jednej z suteren kilka wozów ze skrzyżnikami, z których deski użyto do wyłożenia podkopu.

Policeja po stwierdzeniu włamania aresztowała Kamińskiego, właściciela sutereny, doradcę domu przy ulicy Niecałej — Pielachę, praktykanta i wspólnika Markiewicza, Mieczysława Karbowskiego. — Samego Markiewicza i jego wspólników nie zdano do tej pory ująć.

Należy przy tej sposobności zaznaczyć, że praca służarsza nad rozbięciem panczerza, utrudniającego dostęp do skarbca, trwała kilka godzin, tak, że dopiero o godzinie 3,45 zdano się „dostać do wewnątrz. Dyrekcja banku twierdzi, że straty są nieznaczne.

Do kasy głównej, gdzie znajdowało się 5 milionów złotych, kaszarze nie mogli się dostać, gdyż przeszkodziły im trujące gazy, jakie tam wytworzyli przy włamywaniu do skarbcza.

### NA SYLWESTRA i bal!

Girlandy, ordery kotyljonowe zaproszenia balowe, menu.

### SKLEP GOŃCA

II-ga ALEJA Nr. 26.

Kurs walut. W dniu 22 grudnia oddział Częstochowski Banku Polskiego placit: dolar—8 zł. 95 gr., frank francuski—36 zł. 03 gr. za 100, frank szwajcarski—173 zł. 23 gr. za 100.

Od kilku dni krążą po mieście pogłoski pochodzące ze źródeł konkurencyjnych, jakoby sprzedal swój sklep względnie zamierzał go likwidować.

Kategorycznie powyższemu zaprzeczam, nadmieniając, że właśnie w roku bieżącym obficie zaopatrzyłem sklep odpowiednimi artykułami sprzedając je po wyjątkowo niskich cenach.

Z poważaniem

M. SZYBOWSKI.

0236

### SKŁAD APTECZNY

## Wacław ORZEŁ

III-cia ALEJA Nr. 46.

Na nadchodzące święta poleca w dużym wyborze po cenach konkurencyjnych perfumy, pudry, mydła toaletowe, wody kolońskie i kwiatowe krajowe i zagraniczne.

0139

## KRONIKA

— **Z Komitetu „Gwiazdki dla żołnierza”.** Osoby, życzące sobie zaprosić żołnierza w czasie świąt, proszone są o zwrócenie się do zaofiarowania gościny do dowódcy danego pułku.

— **Od Redakcji.** Święteczny numer „Gońca Częstochowskiego”, ilustrowany i z kalendarzem na rok 1927, ukazuje się w czwartek, dn. 23 b. m., o zwykłej porze. Ogłoszenia do numeru „Gwiazdki” Administracja przyjmuje w czwartek tylko do godz. 12 w poł.

Wszystkich przedstawicieli zainteresowanych instytucji społecznych, na rzecz których złożone zostały w Redakcji naszego pisma ofiary, prosimy o przybycie do Redakcji (III Aleja 52) po odbiór takowych.

— **Wiceminister komunikacji na inspekcji linii kolejowej.** W ub. wtorek bawił przejeżdżając w Częstochowie wiceminister komunikacji inż. J. Eberhardt w towarzysztwie dyrektora eksploatacyjnego inż. W. Czapskiego. Wiceminister Eberhardt udał się na inspekcji objazd linii kolejowej Kalety—Herby—Podzamcze.

— **Zwiedzenie betoniarni przez komisję kontrolującą.** W środę rano, kontynuując sprawdzanie stanu robót kanalizacyjno-wodociagowych w naszym mieście, zaproszeni z Warszawy prof. Radziszewski i inż. Szentfeld wraz z wybraną przez Radę Miejską specjalną komisją zwiedzili betoniarnie, w której wyrabiane są tury kanalizacyjne dla czterech miast.

— **Handel przedświąteczny.** Ruch w sklepach częstochowskich nieco się wzmógł, choć głównie w branżach kolonialnej i galanterijnej. W ostatnich dwóch dniach przed świętami niewątpliwie ruch handlowy wzmoże się jeszcze.

**Z przedstawienia „Od chaty do chaty”.**

Staraniem filii Sodalicii Klaweryjańskiej, zespół amatorski uczęszczał do p. Juraszek, pod reżyserją p. Browicza, odegrał w ub. niedzielę w sali teatru „Ludowego” dramat, osnuty na tle życia murzynów p. t. „Od chaty do chaty”.

Sztuka ta, skutkiem poniesionych starań, doskonale reżyserji i dobrej gry amatorów zrobiła na publiczności b. silne wrażenie.

Nędra moralna i materialna murzynów z jednej strony, z drugiej — ich gorąca wiara, miłość ku Bogu i Matce Najświętszej, nadludzka wprost cierpliwość w znośności wszystkiego, co boli, prawie dziecięca ufność w Bogu, wzruszyły widzów, dając im możność zastanowienia się nad wielkością i świętością sprawy misyjnej, wykazując konieczność popierania jej.

Deklamacja „Mały męczennik” będąca niejako słowem wstępny, pięknym żywym obraz „Marja zbawienia Afryki” w otoczeniu modlących się murzynów i na zakończenie „Spójrz Polsko!” wypowiedziane z mocą i uczuciem przez małą murzynkę Ama-

tonę pozostawiły w umysłach i sercach na długo silne wrażenie.

— **Wyplata zapomóg dla bezrobotnych pracowników umysłowych.** Dziś, w czwartek, o godz. 12-iej w poł. uskuteczona zostanie w Państw. Urzędzie Postr. Pracy wypłata zapomóg bezrobotnym pracownikom umysłowym zarejestrowanym, t. j. tym, którzy z akcji zapomogowej korzystali dotychczas.

Zarejestrowanych bezrobotnych pracowników umysłowych jest w Częstochowie z górą 150-ciu, otrzymają oni zasiłki w wysokościach uzależnionych od ich stanu rodzinnego, a więc: samotni—45 zł., obciążeni rodziną składająca się z 3 osób — 65 zł., z większą rodziną—85 zł.

— **Gościnny występ Karola Adwentowicza.**

W niedzielę, dnia 26 grudnia, t. j. w (drugi dzień świąt gościnne wystąpił w Częstochowie, znakomity artysta, Karol Adwentowicz, grając sztukę według powieści Lwa Tołstoja p. t. „Somnata Kreutzer”.

Występ tego wielkiego artysty, jako i sztuka przypuszczalnie wzbudzi wielkie zainteresowanie.

Przedstawienie odbędzie się w sali Strazy Ognowieckiej. Bifyty w cenie od 1,50 do 5 zł. nabywać już można w cukierni „Cristal”.

— **Wstrzymanie awansów w wojsku.** Nowy Rok miał przynieść wedle projektowanych zmian i zarządzeń także awanse oficerskie.

Jak się dowiadujemy, zostały one wstrzymane na dłuższy czas, a będą przeprowadzone dopiero wówczas, kiedy oficerowie starsi przejdą na emeryturę. Można się spodziewać ich nie wcześniej, jak w maju 1927 roku.

— **Wytwórnia lamp kwarcowych.** Znany miejscowemu społeczeństwu przemysłowiec p. Jan Blachowicz, którego lampy kwarcowe z własnej jedynej w całej Polsce wytwórni oglądaliśmy na ostatniej Wystawie częstochowskiej, energicznie wytrwałą pracą dopiął tego, że z powodzeniem konkuruje z przemysłem niemieckim, produkując lampy kwarcowe lepsze i tańsze, niż firmy niemieckie. Lampa kwarcowa z wytwórni częstochowskiej kalkuluje się o 300

zł. taniej od lampy sprowadzanej z Niemiec.

Ostatnio Ministerstwo Spraw Wojskowych nabyło od p. Jana Blachowicza 6 lamp, co jest wymownym dowodem uznania czynników rządowych dla miejscowej wytwórni.

W tych ciężkich czasach posuchy kredytowej w znacznym stopniu przyczynił się do rozwoju wytwórni p. Blachowicza dyrektor Banku Ziemiańskiego baron Manteuffel, przychodząc w każdej potrzebie tej nowej placówce polskiego przemysłu z odpowiednią pomocą kredytową.

Ostatnio niemiecka wytwórnia lamp kwarcowych „Hoehen” zagięła parol na zgnębienie konkurencji polskiej, ale spodziewać się należy, że nasz dzielny i energiczny pionier przemysłu lamp kwarcowych wyjdzie i z tej opresji zwycięsko, a lampy z jego firmy, których już całą setkę przygotował, wypierać będą nadal w całej Polsce kwarcówki pochodzenia niemieckiego.

— **Podania o nominacje na aplikantów sądowych.** Prawnik, który po otrzymaniu dyplomu prawnego aplikować w sądzie, winien złożyć podanie z prośbą o zamianowanie Prezesowi Sądu Apelacyjnego w Warszawie, które składa osobiście lub wysłać pocztą.

Do podania, napisanego w trzech egzemplarzach, winny być dołączone następujące dokumenty, również w trzech egzemplarzach każdy: matura, dyplom z ukończenia wydziału prawnego, poświadczenie obywatelstwa polskiego, metryka urodzenia, książeczka wojskowa, zaświadczenie o służbie ochotniczej w 1920 roku i curriculum vitae.

— **Wygórowane ceny.** Policeja sprawdza ceny towarów w okresie przedświątecznym. Dotyczy to zwłaszcza artykułów żywnościowych. W dniu wczorajszym spisano 2 protokoły za pobieranie nadmiernych cen oraz 7 protokołów za nieuwidcznianie cen wytycznych.

### Zuchwała kradzież

Złodziej w biały dzień włamał się do mieszkania i skradł biżuterję.

W ub. wtorek niewykryci narazie sprawcy dokonali zuchwałego włamania do mieszkania p. Łucji Krauze, zam. przy ul. Fabrycznej nr. 8. — Za pomocą otwarcia drzwi wytrychem włamywacze dostali się do pustego podwórca mieszkania i skradli drewnianą szkatułkę zakopiąską, zawierającą 80 zł. gotówką, damski zegarek złoty, krzyżki złoty z łańcuszkiem, broszkę, klamrę, bransoletkę, szpilki do krawatu i różne dokumenty. Wartość skradzionych przedmiotów wynosi z górą 1000 zł.

Policeja wszczęła energiczne śledztwo.

— **Znalezienie skradzionych rzeczy w pociągu.** W drodze hamulcowy pociągu nr. 97 na szlaku Radomsko—Teklinów znalazł w swojej budce zapewne pochodzącą z kradzieży paczkę, która zawierała świeżo u-

### Kółka żelazne, Umywalnie,

Kószczka żelazne, Bidety

Akc. Tow.

Konrad Januszkiewicz i S-ka

Platery stolowe i galanterja

J. Fragała i Norblina.

Serwisie

stolowe, kawiane, mocha, do wina,

wódki i owoców.

Garaki, Rondle i patelnie alum.

Garnitury

Umywalniane, piśmienne, toaletowe.

Wyżymaczki, Maszynki do mięsa,

Maszynki do naparzania kawy,

tace niklowe, meździerze,

Doniczki terrakotowe i t. p.

poleca w dużym wyborze

Właściciel

„Cmielów” II-ga Aleja 42.

**Teatr „ODEON”**  
Program do czwartku 23 grudnia.  
Ceny miejsc, łącznie z podatkiem miejscowym i podatkiem na gwiazdkę dla żołnierza. Krzesło Zł. 1.50, Łoża Zł. 2 i Zł. 2.50.  
Wszystkie dla młodzieży — dziewczolone.  
Początek ostat. seansu o g. 9 w.

Dzisiaj po raz ostatni! **NA EKRANIE** Dzisiaj po raz ostatni!  
2-ga i ostatnia seria słynnego filmu  
**KURJER CARSKI**  
Monumentalny dramat w 10-ciu wielkich aktach  
[pozostaje w Częstochowie nieodwołalnie tylko do czwartku 23 grudnia (włącznie)].  
W PIĄTEK PRZEDSTAWIENIE NIE BĘDZIE.  
W sobotę 25 grudnia — nadzwyczajny program świąteczny!!!

**NA SCENIE.**  
Występy nowozangażowanych artystów  
**ROMAN SZREMSKI**  
humorysta — konferencjer.  
**DUET LISSOWSKICH**  
wirtuozów na bałajkach.  
**ZOFJA LIRYCZ** tancerka.  
oraz na żądanie Publiczn. proungowani jeszcze na kilka występów  
„TRIO KANIEWSKY”  
w swoich charakterystycznych tańcach rosyjskich.

**Teatr „Nowości”**  
Iscza Aleja 12.  
Od niedzieli 1-go do czwartku 23 grudnia 10 w. wieczornie.  
Ostatni seans o godzinie 9 wieczorem.

**NA EKRANIE:** Otwarcie sezonu zimowego! Jednym z naszych szlagierów, a mianowicie filmem w którym grają dwie potęgi ekranu. Największa tragiczka **Norma Talmadge** i uroczy bohater **Ronald Colman** w potężnym dramacie pod tytułem **W obrazie tym artyści ci wypowiadają swe ostatnie słowo art.**

**KIKI**  
Na scenie Zrzeszenie art. operki warsz. pod art. Hieron. S. Walskiego, odgrywa tarac w 1-mj akcie pod tytułem **ASERUKACJA WIERNOSCI**  
OSOBY: Julia stuząca C. Rawiczówna, J. Orliczówna, J. Rawiczówna.  
Uwaga: Wobec nadzwyczaj kosztownej dzielnicy za film, ceny podwyższone tylko do krzesła o 20 gr.

**Kino Teatr „Nowy”**  
Od poniedziałku 20 do czwartku 19 b.m.  
Ceny miejsc: Krzesło 1 zł, 33 gr. Wzrostki 1 zł, 33 gr. Wzrostki 1 zł, 33 gr.  
Ostatni seans o godz. 9 w.

**Na Ekranie:** Nowy, nierówny, niewidziany dotąd **Tom Mix**, w salonowo-sensacyjnym filmie **BIAŁY JUNAK** nadzwyczajny dramat w 9 aktach. Utlubieniec publiczny, **Tom Mix**, nie swoim cudo koniom Trony. Obraz ten przedstawia chciwość fermierów w Nowym Orleanie! Nadzwyczajne przygody i amerykańskie „Tricky” zachwycają i krzymają widza w ciągłym napięciu. Ołbrzymia katastrofa powodzi! Dla młodzieży dozwolone!

**NA SCENIE:** Występy Artystów Scen Warszawskich  
7-m... **NIE KRADLIJ!** krótkie spieć w 1 akcie Osoby: Mgł p. Otrembaki Zona p. Czarkowska, Don-Ziua p. Winiaki, Mgł p. J. Garkowska wykona piosenkę pod tytułem „Słodki Publiczności otrzymaj za wzięcie studyce i baktajki. I. Darłozówna o) Dziewczynka od pałuszków b) Lekcja francuskiego Paspiaty kurs języka francuskiego dla dzieci od lat 3. do 8. E. Czerwikowski wykona wesołe piosenki. Zdzisław Apteczny i 31 innych piosenek. — **Bolesław Winiaki,** recytator. Utwory własne i pożyczone.

praną białezną, zarżniętą gęś i 2 butelki soku, przyczem na butelkach widniały kartki z pieczęcią: **Gorkowice.** Policja wszczęła dochodzenie, celem wykrycia złodzieja i odnalazienia właściciela paczki ze świątecznymi zapałkami.

**Gdzie grasują złodzieje?** W poczekalni III kl. na miejscowym dworcu kolejowym powracającej z robót rolnych w Prusach mieszkanka wsi Marjanka, Katarzyna Żelaznej, nie jako Kuza Wacław (ś.w. Rocha 33) skradł szalik. — Policja podjęła śledztwo do odpowiedzialności sądowniej.

**Nieludzki woźnica.** Za złe canie się nad końmi policja spisała protokół na Antoniego Przybyłę (Garncarska 55).

**Zaginicie chłopca.** Jordan Jan (Warszawska 108) zameldował policji, że syn jego, 11-letni Stani sław, wyszedł z domu w dn. 15 b. m. i dotychczas nie powrócił.

**Złapał złodzieja i odebrał swoje pieniądze.** Wychożącemu z dworca kolejowego mieszkańcowi wsi Sokółów, Adamowi Filipowiczowi, jakiś osobnik wyciągnął z kieszeni portfel, zawierający 115 mk. niem. i 80 zł. Filipowicz zorientował się szybko i złodzieja zatrzymał, który, zwróciwszy okradzionemu pieniądze, usiłował zbiec. Jednakże dzielný włoścjanin złodzieja powstrzymał i oddał w ręce policjanta. — Aresztowanym złodziejem okazał się niejaki Torpe Boruch z Kra-kowa.

**Panie!!!**  
karwał się zbliżać  
Czekaj! Was wazędzie za-bawy moc.  
Lecz by zachwyć każ-dego z panów.  
Blyszczące pięknością przez dzien i noc.  
Trzeba „LACTOLIN” używać, a wtedy  
KaŻda z pał pięknością będzie inć.  
Już ze złąd cera nie będzie bledy.  
Łatwo na balu królówą być.  
Najlepszym wypróbowanym kosme-tykiem przeciwko piegóm, wrogóm, opa-łeniżnie, czerwoności i chropowatości cery  
**BYŁ, JEST I BĘDZIE**  
**Crem „Lactolin”**  
Żądać wazędzie skłał gówný  
**FR. KLIMKIEWICZ**  
Częstochowa, Kościuski 58-60  
Tamte wielki wybór perfum, mydeł, kos-metyków krajowych i zagranicznych

**A. Gabarski** poleca na nad-chodzące świąta **RYBY ŻYWE,**  
owoce świeże i suszone, mak, miód pszczylny, marmolady, owo-cowe powidla śliwkowe, śmietana wyborowa, masło śmietanko-we i inne artykuły spożywcze. — Ceny przystępne.  
Hościuszek Nr. 37. Kościuski Nr. 37. 4257

0215 **Licytacja**  
**Pow. Kasa Chorych w Piotrkowie**  
Z mocy art. 53 ustawy z dnia 19 maja 1920 r. o przymusowym ubez-pieczeniu na wypadek choroby podaje do wiadomości, że dnia 30 grud-nia 1926 r. o godz. 9 pół rano w Częstochowie przy II Aleji odbędzie się licytacja ruchomości, należących do p. Lewka Kantora w Częstochowie oszacowanych na zł. 535 (Złotyeh pięset trzydzieści pięć) składających się z szafy, bielizniarki, 2 stołów, 11 krzesel, kredensu, otomany, biurka i innych sprzętów na pokrycie należnych Kasie składek członkowskich.  
Ruchomości obejrzać można w dniu licytacji od godz. 9 i pół rano spis zaś takowych codziennie od 8 do 3 w biurze Centralnym Kasy Chorych Piotrków (ul. Piłsudskiego Nr. 14).  
Piotrków, dnia 17 grudnia 1926 r.  
Powiatowa Kasa Chorych w Piotrkowie.

**GROZLICA PŁUC**  
jest niuleba gęga i co-rocznie, nie robiąc różni-cy dla wieku, płci, stanu, k ości młodym lu-dzi. Przy zwłaczaniu ch o r o b i e n i e s t r a z e n c h b r o n c h i t i s t a z i k a s t u p. p. Lekarskie bronują „Balsam Tio-collan-Ager” który skutecznie wyzdala sie plucisko wzmacnia organy i samopoczucie chorego, powi-ęza walegę ciała i usuwa kaszel. Używaj się za-porząd lekarska. Sprzedają apteki i sklepy apteczne.



**CHOROBY PŁUC**

Nagrodzony medalami w r. 1909 i 1926  
**Troki i pasy do залузи**  
różnych gatunków jak to chro-mowe, chlebowe, pergaminowe i surowcowe i wszelkie skóry rymarskie poleca:

**Firma W. PIŁATOWICZ**  
Częstochowa, Stary Rynek 28 (w podwórzu)

**Odmrozenie** Oryginalna maść „Mrozol” (z Kogutkiem), leczy odmrozenia i goi powisiale ranki.  
Sprzedają Apteki i sklepy.

**Tanio! BAZAR POLSKI Na świąta!**  
**M. SKALSKA** ul. Dąbrowskiego № 1.  
Poleca w dużym wyborze:  
Zabawki. Ozdoby choinkowe. Towary galanteryjne. Naczynia kuchenne emalżowane. Wyroby szklane. Materiały piśmienne.  
**Na świąta! Tanio!** 1442

Nagrodzony medalem w roku 1909 i 1926  
**Zakład Rymarsko-Siodlarski i Sprzedaż Skór**  
**W. PIŁATOWICZ**  
Częstochowa, Stary Rynek 28 (w podwórzu).  
Posiada na składzie uprzedze wyjazdowe i robocze jakoteż skóry i troki wszelkiego rodzaju. Przyjmuje się wszelkie reperacje. ♣ Wykonanie solidnie ♣ Ceny nizkie!

**Nadszedł wielki wybór**  
**PŁYT** kolend i do tańca oraz  
Patefony, Gramofony, Szczytce, Mandoliny, Gita-ry, Harmonje półtonowe. Rowery i zabawki dzieciane  
**DO FIRMY.**  
**Edward Pucek „PATEFON”**  
ul. Faany Marji Nr. 19. W Gmacho Banko Ziemiańskiego.  
Naprawy gramofonów i przeróbki na miejscu. 1396



**W szkole kroju i zycia**  
Mistrzynie Cechowej  
**Kucji Juraszek**  
można kupić na gwiazdkę konfekcje damską i dziecięcą z własnej pracowni III Aleja № 55 m. 6. 1451

**LEKARZ - DENTYSTA** 1413  
**MICHAŁ GREJNIEC**  
Iscza Aleja Nr. 18. ☎ Telef. Nr. 5-56.  
Przyjmuje codziennie od 9 r. do 7 w.  
Choroby zębów i jamy ustnej.  
ZĘBY SZTUCZNE.

Nowoczesny Salon Fryzjerski  
**Nowicki i Kurek**  
ul. Kościuski Nr. 13, róg Aleji.  
Wykonuje wszelkie prace, wlozające w zakres frizjerstwa, według ostatnich wymagań mody.

**Gramofon** do sprzedania prawie nowy z płytami albo same płyty Wielkańska 40 Skarżewski 1456

**Kto pragnie?**  
aby go rzetelnie i sumiennie obezpiec przy zakupie wszelkich trkotaży jako to: (weatry, kamizelki, golla poullowera, sukni, palt, ubranek dziecięcych, a takż rekawiczki, rękawiczki, rękawiczki zwiędzi **WYTWÓRNIĘ TRVKOTAŻY p.**  
**„Dzempser”**  
Ludwiki Panc 0197  
CZĘSTOCHOWA, III ALEJA Nr. 49.  
w podwórzu, prawa oficyna, parter.  
— — Przy wybór. — — Ceny konkurencyjne. — —

Ce ołki koro-rojdalne  
**HEMOROJDY!**  
Kłóckiego (z Kogutkiem) w suważy ból, krwa-wienie, swięcie, ale, pie-kanie, zmniejszają Gony (tylaki). Sprzedają apteki i sklepy apteczne.



**Miljarder FORD** zdobył swoje bogactwo jako inżenier dzięki umiejętnej pracy szybkiej i cennej w interesach  
**Cheos** zdobyć samodzielność materialną zyciową — natychmiast zdecyduj się uzyskać wykształcenie fachowe Zamiejscowi studyj systemem koresponden-cyjnym, buchalterje, ka-respondencje, rachun-kowość, stenografje, ka-figralje, pisanie na ma-szynach. Szczęgówote programy Nauk Handlo-wo-Gospodarczych wy-szła Sekretariat Kursow Prof. Skutkowięza War-szawa, Zórawia 43 0186  
**Rękawiozki** zastawione w sklepie Gońec odebrać można za zwrotem kosztów o głoszenia.  
**Pokoje** umeblowane s elektry- cznym oświetleniem i wygodami dla pojedyn-cyeh osób do wynaj-ęcia. Kilifalkiego 31.  
**Sprzedam** sklep z pokojem punkt dobry. Wład. Płusdo-kiego 33 Bodrichow-ski. 1452  
**Oddam** na własność 6-ćlo ty-godniową niechrzęstną dalszewczyńę Podulke 13 Bartyos. 1447  
**Znalezione** binokle do odebrania za zwrotem kosztów Jasnogórska 42 Grze-sik. 5272  
**Mieszkanie** wygodne zaraz. Wła-dosław Krakowska 22 Surowiec. 4274

**RADJO. ZAKŁADY RADJOTECHNICZNE RADJO.**  
**NATAWIS**  
w Warszawie, Łodzi i Krakowie zatrudniają blisko 100 ludzi.  
Największy wybór aparatów i części dla radio. Aparaty 2-8 lampko-we montujemy na prowincji własnym personelem z pełną gwarancją.  
KRAKÓW, ULICA STAROWIŚLNA NR. 17. ☎ TEL. 4590.